

# „Być kobietą w każdym calu...”

*W dzisiejszym świecie przed kobietami stoi wiele wyzwań. Jesteśmy bombardowane różnymi trendami nie tylko w modzie, ale również w życiu.*

*Tylko jak się w tym wszystkim odnaleźć? O projekcie „Be a Woman” skierowanym właśnie do kobiet rozmawiamy z jego twórczynią i coachem Magdaleną Radomską.*

## ***Już sama nazwa zawiera jasne przesłanie. Mówisz o tym jak być kobietą?***

Raczej pokazuję możliwości. Zewsząd słyszymy jakie powinnyśmy być, aby wycisnąć z nowoczesnego świata jak najwięcej. Jak powinnyśmy się zachowywać, jakie mieć ambicje, jak wychowywać dzieci, po drodze gubimy nasze osobiste pragnienia, a także naszą naturę. Chcę pokazać kobietom, że nie muszą uganiać się za tymi nowymi wzorami zachowań, jeśli nie jest to zgodne z ich potrzebami.

## ***Masz tu na myśli role społeczne?***

Tak, również role społeczne. Dzisiejszy model kobiety to superniezależna, pracująca, dzieląca obowiązki z mężem, wymagająca od niego sprzątnięcia, gotowania, a nawet urlopu tacierzyńskiego. Tylko, że narzucane im przez kobiety obowiązki nie leżą w ich naturze. Leżą w naszej, ale dziś kobiecie trochę nie wypada powiedzieć, że lubi troszczyć się o ognisko domowe. Przecież powinna być waleczna, wspinać się po szczeblach kariery i zdobywać świat. Od zdobywania świata zwykle byli mężczyźni. Muszą minąć jeszcze setki lat, by ewolucja zakodowała w kobiecie potrzebę bycia zdobywcą. Większość kobiet całkiem dobrze czuje się w tradycyjnych rolach. Sama się do tego przyznaje. Praca pracą, ale lubię troszczyć się o dom i tworzyć w nim harmonię, nawet jeśli wiąże się to z wieloma obowiązkami.

## ***Zwolenniczkom równouprawnienia to się nie spodoba.***

Popieram je w walce o głos kobiet w ważnych sprawach, zwłaszcza ich dotyczących. Nie chcę tylko, by równouprawnienie przerodziło się w agresję wobec mężczyzn, a tu bywa cienka granica. Kobiety się często zapędzają w tej narzuconej niezależności i zaczynają zarządzać swoimi ukochanymi. A to już prosta droga do frustracji męża, nieszczęścia żony, a na końcu tej drogi stoi rozstanie. Trzeba być ostrożnym, walczyć świadomie i po coś, a nie dla zasady.

## ***A propos mężczyzn. Projekt „Be a Woman” to także relacje.***

### ***Można się tego nauczyć?***

Oczywiście, nawet trzeba. Kluczem jest poznanie, zrozumienie, a co najważniejsze, zaakceptowanie odmienności męskiej natury. Często, mimo że dają gotowe recepty to i tak kobiety dyskutują, że to jakieś takie dziwne. Może i dziwne, ale sprawdza się w stu procentach. Uwierz mi, da się żyć zgodnie i pogodnie, ale trzeba włożyć to trochę wysiłku.



Magdalena Radomska - dyplomowany coach, dziennikarz, autor. Trener i mentor Szkoły Coachingu IBD - Noble Manhattan Coaching, w której uczy studentów zawodu coacha. Prowadząc warsztaty „Be a Woman” uczy Europejki jak odkryć i uwypatnić swoje walory stając się atrakcyjną wewnątrz i zewnątrz oraz jak zbudować i pielęgnować dobre relacje damsko-męskie.

[www.beawoman.eu](http://www.beawoman.eu)

Be a Woman

## ***No to może mężczyźni też powinni się tego nauczyć?***

Powinni, ale to kobiety są bardziej otwarte na pracę nad sobą oraz związkiem. Nas to wszystko bardziej interesuje i zajmuje. Zastanawiamy się, analizujemy. A z facetem jest prosto albo ma problem, albo nie.

## ***„Be a Woman” to też styl i moda.***

Tak, poruszam także kwestię budowania własnego stylu, wizerunku, dbania o siebie, mówię nie tylko o atrakcyjności zewnętrznej, ale i wewnętrznej. To także sposób bycia, świadomość własnego ja, poczucie kobiecości i też zrozumienia czym ona jest dla każdej z nas.

## ***Wspominałaś, że projekt bazuje na metodach coachingowych.***

### ***Co to znaczy?***

Jestem coachem i dużo pracuję z klientem indywidualnym. To właśnie dylematy moich klientek zainspirowały mnie do przygotowania projektu „Be a Woman”. Na warsztatach mówię też o marzeniach, wyznaczaniu celów, o wartościach oraz o budowaniu samooceny. Zadają też dużo pytań. Kobiety mogą już w trakcie spotkania zacząć pracować nad swoją, szeroko rozumianą kobiecością.